

Sygn. akt: WZ 16/14

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Edward Matwijów (przewodniczący)

SSN Jan Bogdan Rychlicki

SSN Jerzy Steckiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Śliwa

bez udziału stron, w sprawie ppłk. rez. M. L. oskarżonego z art. 212 § 2 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 4 września 2014 r., zażalenia prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej w P. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 czerwca 2014 r., sygn. akt: So (...) w przedmiocie przekazania sprawy ppłk. rez. M. L. Sądowi Rejonowemu w W..

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu wniosku obrońcy oskarżonego, postanowieniem z dnia 2 czerwca 2014 r., sygn. akt So. (...) przekazał sprawę sędziemu w stanie spoczynku ppłk. rez. M. L. , oskarżonego o to, że: „w dniu 29 września 2010 r. w W., za pomocą środków masowego komunikowania, pomógł płk. J. K. – Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w P. o postępowaniu, które mogło poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania tego stanowiska w ten sposób, że na swojej stronie internetowej (...) zamieścił tekst pt. „Wręcz zadekretowana skrupulatność

Naczelnego Prokuratora Wojskowego”, w którym zawarł nieprawdziwe stwierdzenie, jakoby wymieniony sędzia, jako Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w P. w latach 2005-2007 wielokrotnie wydawał niezgodne z przepisami prawnymi zarządzenia o wyznaczeniu sędziów delegowanych z wojskowych sądów garnizonowych jako przewodniczących składu orzekającego do rozpoznania spraw w postępowaniu odwoławczym, tj. o popełnienie przestępstwa kwalifikowanego z art. 212 § 2 k.k.” do rozpoznania Sądowi Rejonowego w W..

Uzasadniając to orzeczenie Wojskowy Sąd Okręgowy w W. powołał się na treść art.647 § 3 k.p.k., z którego wynika, że w razie zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej, jeżeli przestępstwo mu zarzucane nie wiąże się z naruszeniem obowiązku służbowego, sąd wojskowy, najpóźniej do dnia rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, może taką sprawę przekazać do rozpoznania sądowi powszechnemu, pod warunkiem, że dobro wymiaru sprawiedliwości temu się nie sprzeciwia.

Ponieważ, w ocenie Sądu pierwszej instancji wszystkie formalne warunki wynikające z powołanego przepisu zostały spełnione, nie było żadnych przeszkód do wydania postanowienia o przekazaniu do rozpoznania sprawy ppłk. rez. M. L. sądowi powszechnemu.

Oceniając, że dobro wymiaru sprawiedliwości takiemu przekazaniu się nie sprzeciwia, Wojskowy Sąd Okręgowy w W. wskazał, że z uwagi na służbowe uwarunkowania – pełnił służbę w sądzie, którego szefem był pokrzywdzony - oraz fakt, iż oskarżony pozostaje w sądowym sporze cywilnym (o ochronę dóbr osobistych) z kilkoma sędziami Wojskowego Sądu Okręgowego w W., może stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy.

Na to postanowienie zażalenie wniósł prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej w P. zarzucając błąd u ustaleniach faktycznych, a mianowicie uznanie przez Sąd, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie sprzeciwia się przekazaniu sprawy do rozpoznania sądowi powszechnemu, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

W uzasadnieniu zażalenia, jego autor, stwierdza, że co prawda pokrzywdzony w sprawie karnej, był przełożonym oskarżonego, ale upływ czasu

spowodował, że okoliczność ta nie może mieć żadnego wpływu na sposób procedowania.

Ponadto, zarzuca Sądowi uleganie presji ppłk. rez. M. L. i jego obrońcy, którzy złożyli wnioski o przekazanie sprawy sądowi powszechnemu oraz sugeruje, iż sprawa przed Sądem Rejonowym w W. byłaby rozpoznana później, niż przed sądem wojskowym, na czym „ucierpi dobro wymiaru sprawiedliwości”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Żaden z argumentów wskazanych przez prokuratora nie jest przekonywający, bowiem opierają się one na domysłach, które w jakikolwiek sposób nie zostały nawet uprawdopodobnione.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, będącego następstwem interpretacji art. 37 k.p.k. wynika, że dobro wymiaru sprawiedliwości jest zagrożone wówczas, gdy zachodzą uzasadnione obawy o bezstronność sądu (zob. przykładowo postanowienia SN z dnia 29 stycznia 2014 r., sygn. akt IV 108/13 LEX 1425020, z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. akt III KO 92/13 LEX 1418908).

Podobnie trzeba też objaśniać zwrot „dobro wymiaru sprawiedliwości” użyte przez ustawodawcę w art. 647 § 3 k.p.k., należy jedynie zauważyć, że zgodnie z art. 37 k.p.k. przekazanie sprawy (z inicjatywy właściwego sądu) do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu może nastąpić, „jeżeli wymaga” tego wspomniane dobro, a w przypadku spraw podlegających orzecznictwu sądów wojskowych, to sąd podejmuje taką decyzję, „jeżeli dobro wymiaru sprawiedliwości temu się nie sprzeciwia”.

Mając zatem wskazane w zaskarżonym postanowieniu okoliczności przemawiające, zadaniem Wojskowego Sądu Okręgowego w W., za dopuszczalnością przekazania sprawy ppłk. rez. M. L. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W. należało zaakceptować i dlatego postanowiono, jak na wstępie.

